

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-9, w niedzielę od 12 - 1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 gr. 80, za granicę 8 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz milim. przed tekstem 6 lam 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 lam. 15 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

## ECHA ZAJĘCIA NA POGRANICZU POLSKO-NIEMIECKIM.

### Pierwsze zebranie komisji mieszanej.

Jak donosi PAT — komisja mieszana do zbadania zajęcia granicznego na granicy polsko-niemieckiej pod Opaleniem zebrała się po raz pierwszy 28 maja r. b. o godz. 15-ej. Pertraktacje, tożsame na linii granicznej, trwały do wieczora, przyczem pełnomocnicy obu zainteresowanych stron, zgodnie ustalili, że przedmiotem prac komisji będzie ustalenie stanu faktycznego z dnia 24 maja.

Komisja wysłuchała relacji, jakie złożyły jej o zajęciu przedstawiciele władz polskich i niemieckich i postanowiła przesłuchać świadków. Aresztowany przez Niemców komisarz Biedrzyński będzie także przesłuchany. W dniu dzisiejszym o godz. 9.30 komisja przystąpiła do przesłuchania świadków.

### Prasa niemiecka o wizji lokalnej.

BERLIN, 29.V. (PAT.) Większość dzienników dzisiejszych ogłasza wczorajszą depeszę Biura Wolffa o zebraniu się polsko-niemieckiej komisji oraz o dokonaniu wizji lokalnej w Opaleniu. Prasa hugenbergowska ogranicza się do podania szczegółów zajęcia, natomiast cała prasa przemilcza informację biura „Conti” o wynikach sekcji zwłok komisarza Liśkiewicza, w których mowa jest o tym, iż kula pochodziła nie z karabinu, lecz z rewolweru. Również przemilcza prasa depeszę biura „Conti”, dotyczącą zgody strony polskiej na sekcję zwłok komisarza Liśkiewicza.

BERLIN, 29.V. (PAT.) Biuro Wolffa donosi: niemiecko-polska komisja do zbadania zajęcia granicznego w Opaleniu rozpoczęła w czwartek o godzinie 9-tej rano w baraku paszportowym przesłuchiwanie świadków. Przesłuchano cały szereg niemieckich urzędników policji granicznej i żołnierzy polskiej straży granicznej, poatem zaś niemieckiego oraz polskiego rzeczoznawcę dla spraw broni palnej.

W ciągu popołudnia rozmowy komisji toczyły się już na samej granicy. Przesłuchiwanie, które trwały bez przerwy do godziny 7-ej wieczorem, będą kontynuowane w piątek przed południem. BERLIN, 29.V. (PAT.) Agencja informacyjna Conti donosi: Dziś

odbyła się w Kwidzynie sekcja zwłok podoficera, który zmarł wskutek ciężkiej rany postrzałowej w brzuch, otrzymanej w czasie strzelaniny w budce paszportowej w Opaleniu od niemieckiego urzędnika kryminalnego. Jak słychać, zdjęcie rentgenowskie kuli, która utkwiała w stosie pacierzowym, wykazało ponad wszelką wątpliwość, że chodzi tu o kulę z rewolweru, nie zaś o kulę karabinową.

### Niemcy nie chcą zeznawać.

W związku z odmową udzielania odpowiedzi ze strony świadków niemieckich na niektóre pytania członków komisji, postanowiono zwrócić się do obu rządów o dodatkowe instrukcje w sprawie zakresu prac komisji. Komisarz Biedrzyński w dniu dzisiejszym nie został dostarczony przez władze niemieckie do przesłuchania. Następne posiedzenie komisji wyznaczono na dzień 30 maja godz. 12 w Kwidzynie.

Zwioki s. p. komisarza Liśkiewicza zostały wydane władzom polskim; pogrzeb jego odbędzie się w Tczewie dnia 30 maja.

### O niemieckiej inicjatywie.

LONDYN, (PAT.) „Daily Telegraph” w depeszy własnej z Berlina o incydencie granicznym pod Opaleniem potwierdza wczorajszą przypuszczenia „Daily Herald” co do tła incydentu. Dziennik stwierdza, że wiadomości podawane przez prasę berlińską zapewnijają, że polscy oficerowie zostali zwabieni na niemieckie terytorium przez prowokatorów, którzy przyrzekli im sprzedać dokumenty wojskowe; przytaczając informację „Lokal Anzeigeru” z Kwidzyna „Daily Telegraph” stwierdza, że korespondent tego dziennika najwidoczniej nie uświadamiał sobie znaczenia swoich słów, pisząc, iż niemieckie władze zdecydowały się udzielić ostrej odpłaty polskiemu zamiarom szpiegowskim. Jak zaznacza „Daily Telegraph”: „może to być tylko dowodem, że inicjatywa do kroków, które spowodowały wypadek, wyszła z tej strony, t. j. z niemieckiej granicy”. Opisując w dalszym ciągu zajęcia według tej relacji „Daily Telegraph” nadaje całej depeszy charakter życiwy dla Polski, nazywając akcję niemiecką zasadzką.

## Gdynia przeciwko intrygom Gdańska.

GDYNIA, 30.V (Pat). Na posiedzeniu rady miejskiej m. Gdyni uchwalona została jednogłośnie rezolucja, piętnująca zachowanie się senatu w m. Gdańska, usiłującego przed forum Ligi Narodów wystawić w fałszywym świetle pokojowe dążenia rządu polskiego co do gospodarczego roz-

woju wybrzeża polskiego. Rezolucja wyraża stanowczy protest przeciwko podejmowanemu przez m. Gdańsk prowokacjom, zapewniając rząd Rzeczypospolitej o niesłabnących wysiłkach ludności Gdyni w kierunku utwierdzenia i rozwoju miasta i portu dla dobra Rzeczypospolitej Polskiej.

## Minister Zaleski w Paryżu.

PARYŻ, 30.V (Pat). Min. Briand przyjął dziś ministra Zaleskiego i ambasadora Chłapowskiego. Następnie Briand wydał na cześć

gości polskich śniadanie w którym wzięły również udział pani ministrowa Zaleska i pani ambasadorowa Chłapowska.

## Z prasy.

### P. Prezydent a „gra polityczna”.

P. premier Sławek zwrócił się przed paru dniami za pośrednictwem biura prasowego Prezydium Rady Ministrów z apelem do prasy „by osobę Pana Prezydenta wyłączyła całkowicie z gry politycznej”. Na ten apel odpowiada „Gazeta Warszawska”:

„P. premier Sławek ogłoszenie kilku artykułów o odpowiedzialności Prezydenta za przestępczość Konstytucyjną uznał za sposobność do wystąpienia ze swoim „apelem”. Ale dlaczego p. Sławek nie apelował i nie apeluje wtedy, gdy obóz rządowy wciąga urząd i osobę Prezydenta do akcji politycznej, noszącej wszelkie cechy zamachu stanu? Dlaczego nie apeluje do swoich kolegów i podkomendnych z B. B., którzy na wiecach przeprowadzają uchwały „proszące P. Prezydenta” o złamanie Konstytucji?”

A przecież jedno z dwojga. Albo te uchwały i oparta na nich akcja, są pomyslane na serio, a w takim razie są one zbrodnią według kodeksu karnego; — albo celem ich jest zastraszenie przeciwnika, a wtedy są zrytualizacją „gry politycznej”, z której i osoba i urząd Prezydenta powinny być istotnie „całkowicie wyłączone”. I w jednym i w drugim wypadku rząd wcale nie jest — bezsilny.

Pół p. Sławek nie przeciwstawił się tej „grze politycznej”, póty trudno będzie społeczeństwu uwierzyć w szczerść jego „apełu”.

Stwierdzenie faktu, że Prezydent Rzeczypospolitej aczkolwiek nieodpowiedzialny konstytucyjnie, jest jednak odpowiedzialny przed historią, nie jest bynajmniej nieposzanowaniem osoby p. Prezydenta.

Natomiast nieposzanowaniem osoby Prezydenta było niewątpliwie zachowanie się politycznych przywódców dzisiejszego premiera wobec Prezydenta Wojciechowskiego w maju roku 1925. Czyżby p. Sławek o tem już zapomniał?

### Lewica o Prawicy.

Socjalistyczny tygodnik „Pobudka”, wydawany przez Radę Naczelną PPS, a kierowany przez pos. Zarembe, pisze z zaniepokojeniem (nr. 23 z dnia 25-go maja): „Czy zwróciłeś czytelniku uwagę na nowe myśli i nowe zjawiska, zarysowujące się w obozie endeckim? Niedawno odbyły w Gdyni, rozgłoszone dzięki sanacyjno-bandyckim występom bójkarzy, zjazd młodych endecków wskazuje, jak obóz ten szybko rośnie i coraz bardziej jednocy re-

akcję, zręcz się z sanacją i przewodnictwem nad jej czarnymi kolumnami. Jeszcze obszarnicy tkwią przy Pilsudskim, jeszcze te czy inne koła przemysłowców kryją się z właściwymi sympatjami endeckimi, trzymane przy rządzie obfitymi łapówkami w postaci ulg, pożyczek, dostaw. Ale dziedzic sanacji już jest całkiem gotów i pewnego dnia, gdy smarkartera sanacyjna zrobi jakieś kapitalne głupstwo, a o to nie trudno w każdej chwili, lub też Pilsudski dokona jakiegoś ryzykanckiego posunięcia i zalamie, się wszystko co żyje ideologią kapitalistyczną stanie przy boku swej endeckiej macierzy. Tymczasem już zapełniło jej szeregi kółtństwo drobniomieszczańskie i grupy pierwszych uchodźców z sanacji.

Endecja rośnie. To fakt niewątpliwy. Jedyny „czyn”, którym tak chełpli się sanatorzy: rozbicie endeckiej sanacji takąż bańką mydlaną, jak dziesiątki innych reklamowanych zasług obozu Pilsudskiego.”

Lewica mianuje prawicę dzie dziecem sanacji. To są domysły na przyszłość. A z przeszłości wiemy bez domysłów, że sanacja usadowiła się w władzy w maju 1926 na barkach i wśród radośnych okrzyków lewicy.

### Samochodem Senatu.

Zdmiewającą wiadomość podaje „Robotnik” nr. 147 z 27-go bież. m.

„P. marszałek Senatu Szymański udał się, wraz z rodziną, w podróż po krajach zachodnich. P. Szymański podróżuje autem Senatu, kupionym świeżo dla Senatu za bardzo znaczną kwotę kilkudziesięciu tysięcy zł. Jest to sposób postępowania zupełnie niewłaściwy, zwłaszcza w okresie powszechnej nędzy, tembardziej, że p. Szymański nie uważał nawet za wskazane powrócić do kraju w czasie zwolnienia nadzwyczajnej sesji parlamentarnej i pominięcia przytem Izby, której p. Szymański ma zaszczyt przewodniczyć. Doprawdy, przynależność do obozu sanacyjnego przewraca do góry nogami w mózgu i w sercach ludzkich wszelkie pojęcie o tem, co robić wolno, a czego robić nie należy.”

Ta podróż nowym szlakiem kadrówki p. Switalskiego i Sławka, podróżników do Biarritz, jest istotnie czemś nieoczekiwanem w dzisiejszych ciężkich czasach, w których nabycie samochodu bar-

dzo kosztownego i podróżywanie nim zagrażać nie było może koniecznością państwową.

### Wielki Człowiek.

W sposób prosty objaśnia to zagadnienie, jak w podręcznikach socjologii, p. Bądkowski w „Płacówce” nr. 25:

„Społeczeństwa stojące stosunkowo na niższym stopniu ewolucji politycznej od innych starszych i cywilizacji więcej od nich wyrobionych, społeczeństwa blierne, nie nawykłe do gruntownego myślenia w dziedzinie zjawisk życia zbiorowego, skłonne są do tego, aby nadzieje swoje opierać nie na własnej myśli i pracy, ale na... człowieku wielkim, który może przynieść, ale może i nie przynieść. Ludzie tego pokroju przypominają tych, którzy był swój chęć oprzeć nie na jakimś zajęciu trwałem i określonym, ale na bicie loteryjnym, który może wygrać, ale może także i nie wygrać.”

W społeczeństwach znacznie niżej stojących od cywilizowanych, mianowicie w barbarzyńskich, ludzie nie dochodzą w swem rozumowaniu do pojęć ogólnych i abstrakcyjnych. Nie mogą więc, widząc pewne ujemne zjawiska w życiu zbiorowym, doszukiwać się ich przyczyn rzeczowych, lecz wszystko przypisują tylko osobom. Co więcej, nawet personifikują zjawiska przyrodnicze.

Pozostałością po tych czasach jest niewątpliwie to ciągle ogładanie się za... człowiekiem wielkim, któryby myślał i robił za innych, za ogół. Istotnie, dla umysłów ciemnych i leniwych, co za przyjemna perspektywa nie łamać sobie głowy nad takim, czy innym systemem wyborczym, nad sposobem wyboru prezydenta, nad jego wetem względem, czy bezwzględem, nad etatyzmem, czy antyetatyzmem, nad autonomią terytorjalną, czy nietytorjalną dla mniejszości narodowych. Przecież dla ludzi tych są to rzeczy ciężkie, wyczerpujące, a nadwyszko nudne. Wszystko się natomiast zmienia z chwilą zjawienia się... człowieka wielkiego, który uwolnił może od ty h nieprzyjemnych trosk. Dostyc tylko go słuchać, a wszystkie zagadnienia rozwiązane będą pomyślnie dla narodu i państwa.”

Nasi zwolennicy wielkiego człowieka nie domyślają się, że nie są pierwsi ni ostatni, oraz że ich przypadłość jest dobrze znana.

## Zagranica o liście ks. Biskupa Łozińskiego

Podobnie jak list pasterski ks. biskupa Łozińskiego znalazł znaczny odgłos w pismach katolickich zagranicą, tak też zdumienie wywołała wiadomość, że miejscowy dowódca wojskowy w Pińsku ppłk. Zaliński wydał zakaz doręczenia listu ks. Biskupa korpusowi oficerskiemu.

Wielki belgijski dziennik katolicki „La Libre Belgique” z 30-go ub. m. daje swym naczelnym uwagom, w toku których steszcza obszernie list ks. Biskupa Pińskiego, następujący nagłówek i zakończenie:

— Na podobieństwo Bissinga... Dowódca wojskowy konfiskuje list pasterski Biskupa... Na list pasterski odpowiedział ten dowódca miejscowy w Pińsku czynem oczywiście stanowiącym nadużycie, konfiskując ten dokument... Ten pułkownik, dowódca garnizonu, byłby godzien sprawowania swych czynności pod okupacją niemiecką w Belgii, w czasie gdy von Bissing zarządził konfiskatę słynnego listu pasterskiego kardynała Mercier’a.”

Podobnie pismo katolickie wiedeńskie „Das Neue Reich” (nr 33 z 17-go b. m.) pisze również na naczelnym miejscu:

— Wojskowy konfiskuje list pasterski... Niejednokrotnie próbowano nadużyć, polegającego na tem, że kościół miałby być instytucją dla

wyższej czci panującego. Wystarczy przypomnieć sobie nabożeństwo w obecności Ludwika XIV w Notre Dame, gdy wysocy dostojnicy obracali się tyłem do głównego ołtarza, a patrzyli z czcią ku wzniesieniu, na którym siedzi na tronie Król-Słońce, więcej dla nich wart niż eucharystyczny Zbawiciel. Albo też można przypomnieć Augusta Mocnego, który polecił pewnemu księdzu, by w modlitwie kościelną włączył urzędownie osławioną przyjaciółkę królewską, ale ksiądz ten odpowiedział odrazu: ona jest już włączona, N. Panie, w ostatnią prośbę w Ojczę nasz.

Coś w tym rodzaju dzieje się dzisiaj w Polsce, kraju pysznego marszałka Józefa Pilsudskiego... Od Biskupa żądają, aby zamiast kazania w dzień św. Józefa wygłosił mowę na cześć marszałka... Biskup odmawia, oświadcza, że uczczenie św. Józefa jest znacznie ważniejszą rzeczą niż kult marszałka Pilsudskiego, z prawdziwie chrześcijańską odwagą pisze list pasterski...

A skutek? Dowódca miejscowy konfiskuje list pasterski. Feldfel rządzi, państwo staje się kasarnią, gdzie także ksiądz ma, jak rekrut, skakać przez szablę...”

Pojęcia świata katolickiego zagranicą są zatem w tej sprawie jasne i stanowcze.

## Drobne wiadomości.

### Bandytyzm w Niemczech.

BERLIN, 30.V (Pat). Wczoraj w południe w okolicach Rotkreutz na linii Berlin-Fredenberg doszło do krwawego starcia między dwoma bandytami a ścigającą ich policją. Bandyci wlamali się do zagrody pewnego rolnika, zabierając z sobą szereg przedmiotów. Niezwłocznie po wykryciu włamania okradziony w towarzystwie żandarma i jednego ro-

botnika rozpoczął pościg za złooczyńcami, znajdując ich odpoczywających na otwartym polu. Na widok zbliżającej się grupy ludzi bandyci zaczęli ostrzeliwać się. Rolnik został zabity, zaś żandarma i robotnik odnieśli ciężkie rany. W międzyczasie nadeszła policja. Podczas starcia bandytów z policją jeden z bandytów został zabity. Znalaziono przy nim papiery na nazwisko Kunarskiego, obywatela polskiego. Drugi bandyta zbiegł.

**KONFEKCJA MĘSKA.** Koszule, krawaty, skarpetki—zawsze w największym wyborze  
**w Polskiej Składnicy Galanteryjnej**  
FRANCISZKA FRŁICZKI 322-3 o  
Zamkowa 9 (róg Skopówki) tel. 646.

**Czas odnowić prenumeratę na m. Czerwiec**

tkaninom:  
**JEDWABNYM POLJEDWABNYM ZE SZTUCZNEGO JEDWARIU !!!**  
  
**PIEKNO SWIEZOSC BARW POLSKICH CHRZEST**  
**PRZYWRACA PO UPANIU**  
**MERCERISINA**  
ZADAJCIE WZEDZIE

**RESTAURACJA «EUROPA»**  
WILNO, ul. Dominikańska 1.  
W dniu 1 czerwca r. b. nastąpi w restauracji „Europa” zmiana programu. Codziennie będą się odbywały popisy taneczne baletu „Wojciechowskiej”, składającego się z 6-ciu młodych utalentowanych girlsiek. Początek koncertu o godz. 10 wiecz. Początek występów o godz. 11.30 wiecz.  
427-1 Z poważaniem ZARZĄD.

**KAPELUSZE CYLINDRY**  
tanie, wytworne CZAPKI  
**E. MIESZKOWSKI, MICKIEWICZA 22**  
350r.3

**Dziś odbędzie się kwesta uliczna NA KOLONJE LETNIE**  
organizowane przez Centralę Oplek Rodzicielskich.  
428r.0

**WALNE ZEBRANIE**  
**Stow. św. WINCENTEGO a PAULO**  
odbędzie się w niedzielę 1 Czerwca w sali Śniadeckich U. S. B. o godz. 6 p. p.  
Zarząd zaprasza wszystkich swych członków czynnych i wspierających (ze znaczkami Stowarzyszenia) oraz sympatyków.

**Pogłoski o rekonstrukcji gabinetu.**  
(Tel. od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Znosi się na rekonstrukcję gabinetu. Tekę Robot Publicznych ma objąć ponownie Andrzej Moraczewski, Departament Zdrowia przy Min. Spraw Wewn. ma być przeobrażony w samodzielne ministerstwo, a na jego czele ma stanąć dotychczasowy dyrektor tego departamentu Piestrzyński, prezes Zw. Legionistów w Warszawie.

**Wyjazd min. Matuszewskiego.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Min. Matuszewski wyjechał na kilkotygodniowy urlop kuracyjny do Montecatini. Kierownictwo ministerstwa objął wiceminister Gradyński.

**Starosta Henszel przeniesiony do Wielkopolski.**  
(Telefonem od własnego korespondenta)

WARSZAWA. Starosta w Słonimiu p. Władysław Henszel przeniesiony został na stanowisko starosty do Szubina w Wielkopolsce. Do Słonimia przeniesiony będzie dotychczasowy starosta z Wołżyna.

**Nagroda dla uczonego.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Prof. Tadeusz Zieliński otrzymał z racji 50-letniej pracy naukowej nagrodę Min. Oświaty w wysokości 10.000 zł.

**KOMUNIKAT KLUBU MŁODYCH**  
Zarząd Klubu zawiadamia członków o mającej się odbyć dn. 1 czerwca rb. wycieczce do ZIELONYCH JEZIOR.  
O warunkach dowiedzieć się można w Sekretaracie Klubu od godz. 7 do 9 wieczorem. (Orzeszkowa 11).



# SKŁADAJCIE OFIARY na cele 1 KRAJOWEGO KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO W POLSCE

Konto czekowe  
P. K. O. — Poznań  
213.063.

## PO WYBORACH W LIDZIE.

Obydwa organy sanacyjne wileńskie „Słowo” i „Kurier Wileński” wyraziły bezpośrednio po wyborach w okręgu lidzkim żywe zadowolenie z wyniku tych wyborów. Jak wiadomo w wyborach tych na siedem mandatów, cztery uzyskało Stronnictwo Chłopskie, dwa Hromadowcy, występujący dziś pod zmienioną nazwą „Zmahania” i jeden mandat lista bloku polsko-katolickiego Nr 25, na którą głosowali zarówno zwolennicy Stronnictwa Narodowego, jak i Chrześcijańskiej Demokracji.

Sześć mandatów z siedmiu przypadło reprezentantom kierunków skrajnie sprzecznych z ideologią „Słowa” i z interesami tych sfer, którym to pismo służy, a mimo to „Słowo” wyraża żywe zadowolenie z wyniku wyborów. Byłoby to zupełnie niezrozumiałe i wręcz nieprawdopodobne, gdybyśmy nie byli już przyzwyczajeni do tego, że w obozie sanacyjnym, bez różnicy odcięcia, ponad wszystkimi uczuciami i pragnieniami góruje uczucie nienawiści do „endecji” i pragnienie zrobienia czegoś na złość „endecji”.

Uchylając się w obawie kompromitacji od udziału w wyborach, sanacja „na złość” poprowadziła agitację za abstynencją wyborczą. Nic nie szkodzi sanatorom i to nawet konserwatywom, że skutkiem tej abstynencji są dwa mandaty komunistów i cztery skrajnych, niebezpiecznych, radykałów. Wystarczy im, że frekwencja była mniejsza, niż przy zeszłych wyborach.

Z faktu zmniejszenia się ilości głosujących sfery sanacyjne wysuwają wniosek, że wpływ sanacji się zwiększył: Nie mielibyśmy nic przeciwko temu, żeby to przekonanie doprowadziło do rozwiązania Sejmu i rozpisania nowych wyborów, jednak musimy stwierdzić, że przekonanie to jest najzupełniej fałszywe.

Niewątpliwie, agitacja B. B. za powstrzymaniem się od głosowania pewien skutek miała, jednakowoż nie znaczy to wcale, żeby wszystkich, którzy agitacji tej usłuchali, zaliczać do zwolenników kierunku obecnie rządzącego.

Trzeba wziąć pod uwagę okoliczność, że natura ludzka w ogóle, a u nas na Kresach w szczególności jest skłonna do lenistwa. Przy naszych dużych odległościach, głosowanie wymaga pewnego wysiłku, trzeba stracić parę godzin czasu, iść do odległego nieraz lokalu wyborczego, stać w ogonku. Jeżeli ktoś człowiekowi ciemnemu, słabo usposobionemu, powie, że wysiłek ten jest zbędny, to łatwo osiągnie sukces. Jest to jednak sukces tani, oparty na negacji, jak zresztą cała t. zw. ideologia sanacyjna.

Pozatem dla oceny znaczenia abstynencji wyborczej trzeba podkreślić fakt, że zrobiono wszystko, żeby w zapadłych kątach ludność nic nie wiedziała o wyborach, wójtowie i sołtysi mieli odpowiednie instrukcje, plakaty urzędowe zawiadamiające o wyborach były rozlepiane w minimalnej ilości i w miejscach najmniej widocznych.

W tych warunkach nie trudno było o małą frekwencję i łączenie tego zjawiska z rzekomyim wzrostem wpływów sanacyjnych nie ma najmniejszego uzasadnienia.

Sukces sanacji jest sukcesem majowym, realnym natomiast a smutnym objawem jest sukces skrajnego radykalizmu. Nad tym objawem trzeba się poważnie zastanowić i obmyśleć środki zaradcze. Dziś okręg lidzki wybrał dwóch komunistów, ale nie można zapominać, że Stronnictwo Chłopskie, przygotowuje, może mimowoli, grunt dla dalszych sukcesów komunistów.

Ciekawa jest metoda, jaką stosowało Stronnictwo Chłopskie w agitacji przedwyborczej. Główny nacisk agitatorzy kładli nie na rzeczy najważniejsze, tylko właśnie na różne drobności, które są w gruncie rzeczy błahe, a jednak drażniące ludność.

Kary za brak tabliczki u wozu,

## Pogrzeb ś.p. dr. Witolda Węślawskiego.

Wczoraj Wilno złożyło ostatni hołd temu, który przez długie lata w czasach niewoli i po uzyskaniu niepodległości niósł w Ziemi Wileńskiej „kaganiec oświaty”, stojąc w pierwszych szeregach pracowników oświatowych i narodowych.

Na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu Rossa doprowadził ś. p. Dr. Witolda Węślawskiego niezliczone tłumy ludności.

Smutny obrządek rozpoczęło nabożeństwo ranne w kościele po-Dominikańskim celebrowane przez ks. kanonika Lubiańca, w czasie którego serdecznie gorące słowa poświęcił Zmarłemu ks. kanonik Kulesza.

Wieczorem o godz. 6-tej pp. ruszył żałobny pochód ulicami Dominikańską św. Jańską i Wielką na cmentarz Rossa. Pomimo drobnego deszczu który zaczął padać w chwili ruszenia konduktu olbrzymie tłumy zaległy chodniki. Środkiem ulic zwołało miejsce pochodu zajęły liczne szkoły powszechne i średnie ze sztabarami i wieńcami. Za szkołami szły organizacje społeczne, a więc Stowarzyszenie sług św. Zyty, Narodowa organizacja Kobiet, Stronnictwo Narodowe, Klub młodych Polska Macierz Szkolna, Koła Polskiej Macierzy Szkolnej i t. d. Niesiono mnóstwo wieńców. Na czele z rozwinietymi szarfami był wieńiec z napisem: Przewodnikowi pracy narodowej — Stronnictwo Narodowe. Za wieńcami p. Jan Malecki b. preces Izby Skarbowej niósł na ponsowej poduszce odznakę Komandorję „Polonia Restituta”, która Rzeczpospolita uznała wielkie zasługi Zmarłego na polu oświatowym.

Prowadził kondukt żałobny ks. kanonik Kulesza w otoczeniu licznych duchowieństwa. Przy trumnie straż pełnił „Sokół” wileński w mundurach.

Za trumną złożoną na karawanie pokrytym kwieciami szła Rodzina i wielkie tłumy tych, którzy przyszli oddać hołd śmiertelnym szczeniom wielkiego działacza kulturalno-oświatowego. Szli więc przedstawiciele władz państwowych w naszym mieście z p. wojewodą Raczkiewiczem na czele, J. M. Rektor U. S. B. ks. prof. Falkowski, kurator Okręgu szkolnego p. Pogorzelski, prezydent miasta p. Folejewski i wiceprezydent miasta p. Czyż, dyrektorzy szkół, sędziowie i prokuratorzy, palestrza, lekarze, radni miejscy, dziennikarze i t. d. i t. d.

Już zmierzchał padał na przepiękny cmentarz Rossę gdy kondukt pogrzebowy zatrzymał się przed wrotami cmentarnymi. W krótkich słowach pożegnali go ci, z którymi pracował dla rozkwitu i dobra ukochanej Ojczyzny.

Pierwszy przemawiał kurator Okręgu Szkolnego p. Pogorzelski. Podkreślił on, iż państwo polskie, wyzwalając z rąk zaborców tę ziemię, znalazło grunt do pracy oświatowej dobrze przeorany przez miejscowe społeczeństwo, którego przewodniczącym na tem polu był ś. p. dr. Witold Węślawski.

J. M. Rektor ks. dr. Czesław Falkowski w przemówieniu swem zaznaczył, że Uniwersytet S. B. obdarzając Zmarłego najwyższą godnością jaką rozporządza nie tylko miał na myśli jego pracę oświatową w tym kraju, lecz również jego zasługi położone przy wskrzeszeniu Wszechnicy Batorowej.

Następnie przemawiał w imieniu Zjednoczonych Towarzystw Oświatowych p. Stempler z Warszawy. Mówił on, że Ten, którego trzeba żegnać na zawsze w swej pracy kierował się nie tylko rozumem, lecz sercem. Żył sercem i do serca miał przygarbiać innych.

W imieniu Towarzystwa Lekarskiego hołd pamięci złożył prof. Szmurło. Zaznaczył, że ś. p. dr. Witold Węślawski szarmonizował w sobie cnoty lekarza i obywatela. Lekarz nie zasłonił w nim człowieka a człowiek opramił lekarza.

Posel p. Aleksander Zwierzyński imieniu Stronnictwa Narodowego podniósł obywatelską działalność ś. p. dr. Witolda Węślawskiego. Pracował Zmarły na niwie oświatowej nie tylko dlatego, że nieokielzanie konia, za niebielenie pługów—to główny konik agitacji Stronnictwa Chłopskiego. Pozatem sukcesowi tak Stronnictwa Chłopskiego, jak i komunistów sprzyjał istotnie oplakany stan materialny ludności wiejskiej. Główne zadania polityki polskiej na Kresach—to nie rozwiązywanie jakichś zawyżonych problemów narodowościowych, rozstrzygnięcie t. zw. kwestii białoruskiej, czy coś podobnego, czego chłop nie odczuwa i nie rozumie, tylko podniesienie dobrobytu ludności włościańskiej.

Z kolei zajął się musimy wynikami, jakie osiągnęła lista, któ-

aby szerzyć oświatę wśród najszerszych warstw społeczeństwa, ale ażyby przez oświatę przyczynić się do odbudowania niepodległości Ojczyzny. A gdy niepodległość stała się rzeczywistością pracował dalej nad umocnieniem jej podstaw. Z dziejami tego kraju zrół się organicznie. Wierzył w tryumf światła w najcięższych chwilach naszego bytu i gdy inni wąpili dodawał otuchy i podtrzymywał wiarę.

Rejent p. Jan Klott zęgnął następnie w imieniu Tow. Szubrawców Zmarłego, zęgnął go jak przyjaciela, który umiał jednocześnie rozbieżne poglądy i nastrojał pogodnym optymizmem.

Wreszcie w imieniu Polskiej Macierzy Szkolnej mówił p. Liehtarowicz który zwrócił się z apelem do działu szkolnej, mówiąc, że chowa ona swego Ojca, który żył dla niej i ostatnie myśli swe jej poświęcił.

Po skończonych przemowach trumnę wniesiono na cmentarz, gdzie odbyły się modły za duszę ś. p. Zmarłego poczem nastąpiło złożenie zwłok do grobu.

Głęboki smutek osiadł na duszach wszystkich obecnych. Tam za bramą cmentarną zostało wielkie serce Polaka i jasny, promienny duch, który na skrzydłach wiary i miłości przeszedł z mroków niewoli do dni dzisiejszych stojąc niewzruszenie „na straży narodowego pamiętek kościoła”.

Z powodu zgonu ś. p. Dr. Witolda Węślawskiego, nieodżałowanego Prezesa Polskiej Macierzy Szkolnej Z. Wsch., Pan Wojewoda Wileński nadesłał Zarządowi Centralnemu następującą kondolencję:

Do Zarządu Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie.

Z powodu zgonu ś. p. Dr. Witolda Węślawskiego, zasłużonego Obywatela, niestrudzonego i ofiarne na niwie pracy narodowej i społecznej, długoletniego Prezesa Polskiej Macierzy Szkolnej, przesyłam Zarządowi wyrazy najserdeczniejszego żalu.

(—) Władysław Raczkiewicz, Wilno, 27.V. 1930 r.

Do Zarządu Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie.

Z powodu śmierci nieodżałowanego Prezesa Polskiej Macierzy Szkolnej Ziemi Wileńskiej, ś. p. Dr. Witolda Węślawskiego, mam zaszczyt przesłać wyrazy najserdeczniejszego współczucia.

Prezes Sądu Apelacyjnego (—) K. Bzowski.

Ofiary złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”: zamiast kwiatów na trumnę ś. p. D-ra Witolda Węślawskiego — 15 zł. na Oświatę — składa p. Stefanja Swida.

Na Macierz Szkolną: zamiast kwiatów na trumnę ś. p. D-ra Witolda Węślawskiego J. i M. Brenstęjnowie 10 zł., dr. Bujalski 10 zł., Al. Bartoszewicz 50 zł., doktorostwo Kisielowie 30 zł., Witold Bańkowski 50 zł., Marja Tupalska 25 zł., Stanisławostwo Kodziowie 10 zł., ku uczeniu ś. p. zacnego kolegi dr. Z. Zawadzki 10 zł., Kazimierz Leńczycki 10 zł.

Ku uczeniu ukochanego wuja ś. p. Dr. Witolda Węślawskiego Zofja i Dr. Marjan Strawińcy 30 zł. na Pols. Macierz Szkolną.

Ku uczeniu ś. p. Dr. Witolda Węślawskiego przez wdzięczność za ocalenie życia—beżimienne 5 zł. na Pols. Macierz Szkolną.

Ku uczeniu ukochanego wuja i dziadka ś. p. Dr. W. Węślawskiego, rodzina Włodzimierzostwa Butkiewiczów zł. 10 na Polską Macierz Szkolną. Ku uczeniu ukochanego szwagra ś. p. W. Węślawskiego—Teresa Pietka 5 zł. Ku uczeniu ukochanego dziadka ś. p. W. Węślawskiego—Aniela i Sergjusz Ursyn-Szantyrowie 5 zł.

## Popierajcie Polską Macierz Szkolną

Wileńska 15—5.

raśmy popierali. Zyskała ona tylko jeden mandat, nie chcemy mówić o wielkim sukcesie, jednakowoż pewien wzrost wpływów narodowych jest niewątpliwie widoczny. Przy frekwencji około 68 proc. w roku 1928 lista Nr 25 uzyskała 18315 głosów. Obecnie frekwencja wynosiła zaledwie niecałe 31, a mimo to lista Nr 25 zyskała prawie tyle samogłosów, bo 17621. W roku 1921 na listę Nr 25 padło 7 proc. ogółu złożonych głosów, obecnie—17 proc. ogółu głosów. Z tego procentowego ustosunkowania wynika, że wpływy narodowe wzrosły o blisko 100 proc.



**ARTYKUŁY ELEKTROTECHNICZNE** Zaopatrzone znakiem 

Odpowiadają ostatnim przepisom bezpieczeństwa Polskiego Komitetu Elektrotechnicznego

**TYLKO WYROBY FABRYKI ARTYKUŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH Inż. ST. CISZEWSKI i S-ka**

Posiadają prawo używania dla swoich fabrykatów znaku fabrycznego 

Oznaczenia: **MEDALE ZŁOTE:**  
we Lwowie 1926 r. na **Ogólno-Polskiej Wystawie Budowlanej**  
i w Wilnie 1928 r. na **Wystawie Rolniczo-Przemysłowej.**

## 21 zjazd członków związków elektrowni polskich w Wilnie.

Wczoraj o godz. 11 rozpoczął się w sali Sniadeckich U. S. B. dwudniowy zjazd członków elektrowni polskich.

Na zjazd przybyli delegaci z najodleglejszych dzielnic Polski, jak ze Śląska Cieszyńskiego, Gdyni, Zagłębia naftowego w Boryslawiu i t. d. ogółem kilkudziesięciu przedstawicieli różnych pań Rzeczypospolitej Polskiej.

Ministerstwa reprezentowali: M-stwo spraw wewnętrznych dyrektor departamentu samorządowego p. Korsak, M-stwo robót publicznych, radca Nowicki, M-stwo spraw wojsk. kpt. Michałewski, M-stwo skarbu, prezes Wileńskiej Izby Skarbowej p. Ratyński, władze miejscowe reprezentowali p. wojewoda Raczkiewicz, m. p. m. p. prezydent miasta Folejewski dalej dowódca garnizonu gen. Krok-Paszkowski i inni.

Zjazd otworzył prezes Związku Elektrowni polskich inż. Alfons Hoffman, dyrektor wodnej elektrowni w Grodku pod Toruniem. Dy. Hoffman w krótkie słowach powitał zjazd, życząc Wilnu najpomysłniejszego rozwoju gospodarczego, który w wysokim stopniu zależy od rozpoczęcia intensywnej elektryfikacji tego miasta. Po ukończeniu się prezydium w składzie prezesa inż. Hoffmana z Torunia i członków, inż. Kobylńskiego z Warszawy, inż. Gajczaka z Warszawy i inż. Rygierda z Białogostku dyrektor Zarządu inż. Kuźmicki złożył sprawozdanie, które wykazało, iż działalność zrzeszenia Elektrowni mimo napotykania przeszkód, rozwija się pomyślnie, kwestja elektryfikacji nawet mniejszych osiedli staje się coraz bardziej aktualną i realną — i mając na względzie

dotychczasowe wyniki, towarzystwo spodziewa się iż w najbliższej przyszłości kwestja elektryfikacji Polski wkroczy na bardzo realne tory.

Po sprawozdaniu dyr. Kuźmickiego, inż. Straszewski wygłosił referat o udziale delegacji polskiej w kongresach międzynarodowego związku elektrycznego, poczem po wręczeniu odznaczeń zasłużonym pracownikom zrzeszonych przedsiębiorstw elektrycznych i spożyciu obiadu u George'a uczestnicy zjazdu wyruszyli autobusami na wycieczkę po Wilnie, zwiedzając historyczne i architektoniczne zabytki naszego grodu.

Po zwiedzeniu miasta uczestnicy zjazdu obejrzeli zainstalowane w ogrodzie Bernardyńskim zelektryfikowane gospodarstwo domowe, z elektryczną kuchnią, pralnią, lodówką i innymi zelektryfikowanymi utensyljami gospodarstwa domowego.

O godz. 9-iej w górnej sali hotelu George'a odbył się bankiet, który zgromadził około dwustu osób. Ponieważ zwyczajem związku elektrowni polskich nie dopuszczają mów powitalnych podczas zjazdu, więc dopiero podczas bankietu wystąpił z przemówieniami wiceprezydent miasta W. Czyż, inż. Hoffman, wojewoda Raczkiewicz, rektor Falkowski, przedstawiciele ministerstw i inni, witając zebranych i życząc owocnej pracy w mieście, które najbardziej ucierpiało ze wszystkich miast polskich i obecnie wytyża wszystkie siły, aby stać w jednym szeregu z innymi miastami Rzeczypospolitej. Bankiet zakończył się około 2-iej godz. w nocy.

Dziś dalszy ciąg zjazdu. (w)

## KRONIKA.

### Wiadomości kościelne.

— **Pielgrzymka do Kalwarii.** W niedzielę dnia 1 czerwca w kościele Ww. Świętych wyjdzie pielgrzymka do Kalwarii zaraz po prymarji o g. 7 rano.

— **Ulgi dla uczestników Kongresu Eucharystycznego.** Komitet Wykonawczy I Krajowego Kongresu Eucharystycznego otrzymał pismo z dn. 22 b. m. od Ministerstwa Komunikacji — Departament III — Data I Nr. 30/IV r. b. — Nr. M. K. III Ou/6049/30 — w sprawie ulg przejazdowych dla uczestników I Kongresu Eucharystycznego z zawiadomieniem, iż dla osób udających się grupami w składzie conajmniej 25 osób, przy odległości niemniej niż 50 km., na Kongres Eucharystyczny do Poznania, przyznana została dodatkowa zniżka 50-procentowa od cen normalnych.

Niezależnie od powyższej ulgi dla grup zorganizowanych w drodze do Poznania wszystkim innym uczestnikom Kongresu przysługuje indywidualna zniżka 50 procentowa w drodze powrotnej, za potwierdzeniem uczestnictwa w Kongresie, co uskutecznić będzie specjalne biuro zniżkowe w VI Szkole Powszechnej w Poznaniu — przy ul. św. Marcina 35.

— **Wizytacja kanoniczna JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity.** Dn. 25 maja r. b. zakończyła się serja wiosenna wizytacji kanonicznych. W roku bieżącym J. E. Ks. Arcybiskup Jalbrykowskiego wylądował 10 kościołów parafialnych w mieście Wilnie, 38 parafialnych poza miastem i 2 nieparafialne. Do dnia 15-go maja r. b. w czasie tych wizytacji przystąpiło do Sakramentu Bierzmowania 13.482 osoby, oraz pokonsekrowany został 1 kościół w Turgielach.

— **Roboty malarskie w kościele Ostrobramskim.** Rozpoczęły się ponownie roboty w kościele św. Teresy, czyli ostrobramskim. P. Slonecki, artysta-

malarz, który prowadził roboty malarskie, po dłuższym pobycie we Włoszech, przystąpił do pracy z nowym zasobem sił i doświadczenia. Remont i całkowite odnowienie kościoła wewnątrz, o ile pozwoliła na to fundusze, ma być zakończona do jesieni. Pozostanie do odnowienia kaplica Ostrobramska: nad projektem tego odnowienia i przyzobienia pracuje prof. Ferdynand Ruszczyk, dziekan wydziału sztuk pięknych U. S. B.

— **Uroczystości w Grodnie.** Z racji przeniesienia części relikwii bł. Jana Bosco do Różanogostoku, odbędzie się we Farze grodzieńskiej nabożeństwo trzydniowe od dn. 31 maja. W dn. 1 czerwca r. b. projektowaną jest akademja ku czci bł. Jana Bosco.

— **Przyjazd wycieczki młodzieży litewskiej z Rygi i Kowna.** Przedwczoraj do Wilna przybyła liczna wycieczka młodzieży litewskiej szkolnej z gronem profesorów z Rygi i Kowna. Gości ryjskich i kowieńskich powitali przedstawiciele tymczasowego Komitetu Litewskiego, poczem byli oni podejmowani obiadem przez miejscowe związki i organizacje litewskie. Wycieczkowicze po zwiedzeniu N. Trok, Landwarowa, We rek i podmiejskich okolic Wilna pod przewodnictwem miejscowych nauczycieli litewskich rozpoczęli zwiedzanie historycznych zabytków m. Wilna (a)

— **IV Międzynarodowy Salon Fotografiki w Polsce.** We czwartek 29 b. m. w pawilonie I Targów Północnych w ogrodzie Bernardyńskim nastąpiło uroczyste otwarcie IV Wystawy Międzynarodowej Fotografiki.

Otwarcia wystawy dokonał wojewoda wileński Wł. Raczkiewicz w obecności przedstawicieli sfer artystyczno-literackich i fotografów i licznie zebranej publiczności. Wystawa fotografiki przedstawia się nadzwyczaj oka-

zale. Prace swoje nadesłali artyści — fotografowie z całego świata.

Wśród mnóstwa zdjęć najokazalej przedstawiają się zdjęcia artystów fotografów Polski, Francji, Włoch i Niemiec. Wilno zajmuje na wystawie jedno z czołowych miejsc ze swemi okazami i pięknymi widokami miasta. (d.)

### Sprawy administracyjne.

— **Oddział Prokuratury Generalnej w Wilnie.** W dniu 30 bm. przybył z Warszawy do Wilna prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej dr. Stanisław Bukowiecki, który w dniu 31 bm. dokona otwarcia oddziału Prokuratury Generalnej w Wilnie. Jak wiadomo, od 1 czerwca dotychczasowa delegatura Prokuratury zostaje przekształconą na oddział Prokuratury, który mieścić się będzie w dotychczasowej swej siedzibie przy ul. Uniwersyteckiej Nr. 6. Akt otwarcia oddziału odbędzie się o godz. 11 rano.

Prezes dr. Bukowiecki złożył w dniu 30 bm. wizytę wojewodzie wileńskiemu Raczkiewiczowi.

### Sprawy miejskie.

— **Narady w sprawie inwestycji miejskich.** W dniu wczorajszym przybył do Wilna dyrektor Departamentu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych p. Korsak, który w towarzystwie kierownika działu samorządowego Urzędu Wojewódzkiego p. Dzenajewicza wziął udział w specjalnie zwołanym nadzwyczajnym posiedzeniu Prezydium magistratu m. Wilna. Przedmiotem obrad były sprawy najniezbędniejszych potrzeb Wilna w dziedzinie inwestycyjnej.

Między innymi dyrektor Korsak, jak się dowiadujemy, stwierdził, iż istniejąca rezerwa miejska w najmniejszym stopniu nie odpowiada swemu przeznaczeniu, wobec czego realizacja budowy nowej rezerwy musi być przeprowadzona w jaknajszerszym tempie. W związku z powyższym przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych obiecał ze swojej strony poprzeć u władz centralnych starania samorządu wileńskiego o uzyskanie dodatkowych kredytów inwestycyjnych.

W dniu wczorajszym dyr. Korsak zwiedził elektrownię miejską i stacje pomp w ogrodzie Bernardyńskim. Dziś dokona dalszej ilustracji przedsiębiorstw miejskich, a mianowicie: szpitali, szkół i rezerwy miejskiej. (d)

— **Wyjazd delegacji miejskiej do Londynu.** Wczoraj wieczorem opuściła Wilno delegacja miejska na czele z prezydentem miasta Folejewskim, udająca się do Londynu, gdzie, jak wiadomo ma nawiązać pertraktacje z przedstawicielami wierzytelni zachodnio-europejskich w sprawie ostatecznej likwidacji pożyczki angielskiej zaciągniętej przez miasto w jednym z banków angielskich w roku 1913. (d)

— **Ruch kołowy coraz bardziej tamowany.** Z dniem wczorajszym został wprowadzony jednostronny ruch kołowy na ul. Końskiej i Bosaczkowej. Zakaż wjazdu na powyższe ulice został uwidoczny przez umieszczenie czerwonych tarcz na rogu ul. Końskiej i Bosaczkowej oraz na rogu Bosaczkowej i Ww. Świętych. (d)

### Poczta i telegraf.

— **Prezes Dyrekcji Poczty i Telegrafów inż. Zuchowicz wyjechał w towarzystwie naczelnika wydziału Nowickiego na inspekcję podległych mu urzędów.** Inż. Zuchowicza zastępuje nadz. wydz. Wodziński.

### Sprawy uniwersyteckie.

— **Promocje.** W sobotę dnia 31 maja b. r. o godzinie 13 w Auli Kolumbowej Uniwersytetu odbędzie się promocja na doktora w zeznauk lekarskich następujących osób: Borowskiego Kazimira, Juljana, Rymszewskiego z Kozakiewiczów Jadwigi, Wiśniewskiego Stanisława, Combera Lejby, Mirskiego Mejera, Ajzenstata Aleksandra i Fajngolda Wolkowskiego Noecha.

### Sprawy akademickie.

— **Ogólnoakademicki wiec protestacyjny w sprawie pogromu ludności polskiej w Kownie** odbędzie się w niedzielę dnia 1 czerwca r. b. o godz. 3 p. p. w Sali Sniadeckich U. S. B. Koleżanki i Koleżdy stawci się licznie.

— **Zebranie naukowe.** We wtorek dn. 3.VI b. r. o godz. 18 staraniem Koła Matem.-Fizycznego St. U. S. B. w Wilnie odbędzie się zebranie naukowe z referatem kol. D. Jasińskiego na temat: „O zjawisku detekcji”. Po referacie wycieczka na radio-stację.

Goście mile widziani. Wstęp wolny.

— **Z Kola Polonistów.** W niedzielę dn. 1 czerwca b. r. w lokalu Seminarjum Polonistycznego odbędzie się Walne Zebranie członków Koła Polonistów U. S. B.





Początek zebrania o godz. 10 min. 30, w drugim terminie ważnym bez względu na ilość obecnych o godz. 11.

**Handel i przemysł.**

**Izba Rzemieśnicza w Wilnie** podaje niniejszem do wiadomości, iż z dniem 24.V. 1930 r. wszedł w życie regulamin Komisji Egzaminacyjnej Czeladniczej i Mistrzowskiej dla samoistnych rzemieślników, którzy z dniem wejścia w życie polskiej ustawy przemysłowej nie posiadali i obecnie nie posiadają tytułu bądź czeladnika, bądź mistrza.

W myśl tego regulaminu egzamin obejmujący będzie program uproszczony, dotyczący ściśle danego rzemiosła. Od kandydata na czeladnika wymagana będzie ogólna znajomość wiadomości niezbędnych dla czeladnika w danym zawodzie rzemieślniczym, — egzamin dla kandydata na mistrza obejmować będzie omówienie wykonywanych w jego warsztacie robót i sprawdzenie jego wytwórczości.

Podanie o dopuszczeniu do egzaminu czeladniczego, mistrzowskiego, bądź też jednocześnie do czeladniczego i mistrzowskiego, kierować należy do Izby Rzemieśniczej w Wilnie (ul. Niemiecka Nr. 25), na ręce Prezydenta Izby.

Taksa egzaminacyjna dla egzaminu czeladniczego łącznie z kosztami administracyjnymi wynosi zł. 40, — dla egzaminu mistrzowskiego zł. 100, — dla egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego zł. 140.

Prezydent Izby Rzemieśniczej ma prawo zmniejszyć takse egzaminacyjną dla poszczególnego kandydata, na jego uzasadnioną prośbę.

Rzemieślnicy, którzy w myśl wyżej wskazanego regulaminu złożą egzamin mistrzowski, nabędą wszystkie prawa, związane z tytułem mistrza rzemieślniczego, a po okresie przejściowym, przewidzianym art. 149, polskiej ustawy przemysłowej, t. j. po dniu 15 grudnia 1930 r. tylko oni będą mieli prawo trzymania w terminie uczniów rzemieślniczych.

**Z życia stowarzyszeń.**

**— Stefan Jaracz w Związku Literatów.** Świetny artysta i znakomity recytator Jaracz wystąpi na zaproszenie Związku Literatów, w najbliższą niedzielę o 5 po poł. na specjalnie zorganizowanej herbatce w siedzibie tego Związku. Jest to jedyny czas, jakim dysponuje poza swymi występami teatralnymi, dlatego Zw. Literatów podwodził ten organizację zamiast Środy Literackiej; poświęcony on będzie poezji i prozie wielkiego poety Rainera Marji Rilkego, w niezrównanej interpretacji Jaracza. Słowo wstępne wygłosił tłumacz Rilkego W. Hulewicz, poczem Jaracz czytał będzie najpiękniejsze wiersze liryczne, fragmenty z powieści „Malte” i z repokispu niewydanego przekładu „Księgi Goździn”. Dla miłośników poezji będzie to uczta wyjątkowa. Początek punktualnie o 5 godz. w lokalu Ostrobramska 9. Mile widziani członkowie, sympatycy i goście.

**— VIII Niedziela Kameralna** odbędzie się w Związku Literatów w niedzielę o godz. 8 wiecz. punktualnie. Poświęcona będzie muzyce włoskiej i hiszpańskiej; usłyszymy nieznanne w Wilnie kwartety Verdiego i Cherubiniego, oraz kwintet Hiszpana Turina. W wykonaniu udział biorą: prof. K. Pliszko-Ranuszewiczowa, prof. H. Solomonow, M. Szabsaj, kplm. M. Salmicki i prof. Fr. Tchorz. Będzie to ostatni wieczór z zapowiedzianego cyklu.

**— Odprawa hufcowych i drużynowych Wil. Chorągwi harcerek M.** odbędzie się w Wilnie w dn. 31.V. i 1.VI b.r. Program odprawy przewiduje: w sobotę: sprawozdania drużynowych ze sposobu stosowania systemu współzawodnictwa w drużynie i pracy społecznej drużyny, referat o zagadnieniach metodycznych techniki harcerskiej i wycieczek z zajęciami z zakresu łącznictwa, zakończona ogniskiem z gawędą i śpiewem,

w niedzielę po wysłuchaniu Mszy św. zostaną wygłoszone referaty: „Wychowanie fizyczne w obozie”, „Współzawodnictwo w obozie”, „Zadania kursu podharcemistrzowskiego Chor. Sprawozdania drużynowych z przygotowań do akcji obozowej i t. p.

Na odprawę przybywają kierownicy pracy harcerek z terenu województwa wileńskiego i nowogródzkiego.

**— Harcerski kurs instruktorów dla nauczycieli** odbędzie się w czasie od 3-go do 30-go lipca b.r. w okolicy Gniezna. Kurs jest organizowany przez Minist. W. R. i O. P. Komenda Chorągwi przypomina, że zgłoszenia na kurs winny być przesłane do K-dy Chor. (W. Pohulanka 32—2) do dn. 1.VI b.r.

**— Apel Ligi Morskiej i Rzecznej.** W związku z przypadającą na dz. 17 czerwca r. b. uroczystością poświęcenia i otwarcia nowo-wbudowanego schroniska Ligi w Trokach w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Zarząd apeluje do członków i sympatyków Ligi o zapisywanie się w poczet Udziału reprezentacyjnego.

Informacji udziela codziennie p. Szumański Mickiewicza 1 tel. 12—78.

**— Wileńskie Koło Związku Bi Ijotekarzy Polskich.** Dnia 2 czerwca 1930 r. w poniedziałek o godz. 8-jej wiecz. odbędzie się w gmachu Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej zebranie członków Koła z referatem P. Heleny Radlińskiej prof. Wolnej Wszechnicy polskiej w Warszawie p. t. „Badanie czytelnictwa”. Goście mile widziani.

**Sądy:**

**— Kara śmierci.** Sąd Okręgowy w Wilnie na sesji wyjazdowej w Postawach w dniu wczorajszym rozpatrywał sprawę niejakiego Swierkowicza, oskarżonego o wymordowanie swej rodziny. Sąd po zbadaniu sprawy uznał Swierkowicza winnym i skazał go karę śmierci przez powieszenie.

**Z życia cechów.**

**— Zebranie delegatów Związku Cechów.** Dnia 26 maja odbyło się Walne Zebranie Delegatów Związku Cechów Wileńskich. Obecnych było 28 delegatów poszczególnych Cechów, prezydent Izby Rzemieśniczej p. Szumański oraz instruktor korporacyjny przemysłowych p. Czarnous.

Prezes Związku Cechów p. Gorzuchowski zreferował sprawę udziału rzemieślników wileńskich w Targach Północnych, oraz apelował do zebranych, aby zgłaszali swój udział, gdyż przez Komitet Targów zostały rzemiosłu wileńskiemu przyznane jaknajdalej idące ulgi.

Na skutek starań Związku Cechów wspólnie z Izbą Rzemieśniczą, Bank Gospodarstwa Krajowego przyznął pożyczkę w kwocie 50.000 złotych na udział rzemiosła wileńskiego w Targach. Upoważniono zarząd do czynienia starań o jaknajwyższe zrealizowanie tej pożyczki, ze względu na bliski termin otwarcia Targów.

Następnie złożono sprawozdanie z audjencji u p. wice ministra skarbu, który po wysłuchaniu wszelkich bolączek rzemiosła, popartych cyfrowymi danymi, obiecał zastosować wszelkie możliwe ulgi.

Omawiano sprawę stowarzyszenia Młodzieży Rzemieśniczej, oraz postanowiono poprzeć jej materialnie przez zapisywanie się członków Cechów na członków przyjął powyższego stowarzyszenia. Postanowiono też poprzeć wszelkie poczynania młodzieży, w zakresie dokonywania biblioteki, abonamenty zawodowych pism i tygodników, urządzania odczytów i t. d.

Instruktor korporacyjny przemysłowych p. Czarnous zapoznał obecnych z regulaminami dla techników, dla komisji egzaminacyjnej mistrzów i czeladników przy Izbie Rzemieśniczej, wyjaśniając rzeczy mniej zrozumiałe.

**Czwartkowa uroczystość uniwersytecka**

W sali Kolumnowej USB w czwartek dnia 29 bm. o godz. 12 w południe odbyła się piękna uroczystość wręczenia dyplomów honoris causa nadanych uczonym polskim z powodu 350-lecia Wszechnicy Batorowej. Na uroczystość, na którą był wstęp wolny przybyła licznie nie tylko młodzież akademicka lecz wielu przedstawicieli świata naukowego literackiego oraz władze administracyjne i municypalne. Obecny był więc wojewoda p. Raczkiewicz i prezydent miasta p. Folejewski. Na podwyższeniu na tle podobizny założyciela wszechnicy wileńskiej króla Stefana Batorogo zasiadł J. M. Rektor Ks. Dr. Czesław Falkowski w otoczeniu senatu i profesorów w togach. Po krótkim przemówieniu Jego Maginificencji dziekan wydziału prof. Ehrenkreutz odczytywał kolejno akta wręczenia dyplomów doktorskich. Otrzymał więc dyplomy prof. Stanisław Kutrzeba sekretarz generalny Akademii Umiejętności z Krakowa, głęboki znawca historii prawa polskiego i litewskiego, prof. Stanisław Starzyński, prof. Fryderyk Zoll z Krakowa znakomity znawca prawa rzymskiego i cywilista, prof. Ignacy Koschmar - Łyskowski z Warszawy, doskonały znawca prawa rzymskiego, prof. Alfons Parczewski b. dwukrotny rektor USB i b. dziekan wydziału prawniczego. Wszyscy wymienieni profesorowie składali podziękowania za odznaczenia. Przez zastępców otrzymali dyplomy prof. Władysław Abraham, prof. Leon Petrzyński z Warszawy oraz prof. Władysław Leopold Jaworski w którego imieniu otrzymał dyplom prof. Iwo-Jaworski (jun.) prof. U. S. B.

odbięrają pracę poszczególnym zakładom rzemieślniczym. Postanowiono w tej sprawie złożyć Izbie Rzemieśniczej szczegółowy materiał. Po wyczerpaniu porządku dziennego zebranie zamknięto o godz. 11 wieczorem. C.

**— Zarząd Cechu Piekarzy** w Wilnie zaprasza wszystkich piekarzy miasta Wilna, jak cechowych tak i nie należących do Cechu na 1-szy Zjazd Piekarzy Województwa Wschodniego, który odbędzie się w Wilnie w dniu 1 czerwca b. r.

**— Zbiórka** w lokalu Izby Rzemieśniczej przy ul. Niemieckiej Nr. 25 o g. 8 rano.

**Teatr, muzyka i sztuka.**

**— Teatr Miejski na Pohulance.** Ostatnie dni gościnnych występów Jazacy w „Artytach”. Znakiem gość wrócić Skida w „Artytach” na scenie Teatru Polskiego.

**— Teatr Miejski w „Lutni”.** „Kiepski szlach” B. Winawera grany będzie już tylko dwa razy. Ta subtelna i pełna wytomnego, ironicznego dowcipu, polska komedia dla inteligentnej publiczności w tych dniach wchodzi na repertuar Teatru Narodowego.

Dziś w sobotę dnia 31 i niedzielę 1-go dnia występy „Pierwszego Teatru dla dzieci z Warszawy” pod dyktando Tymoteusza Ortyma Grane będą ku uciesze miłośników „Kopciuszka” i „Podróż naokoło świata Pała i Patachona” z Ninką Wilińską i Pawłem Dudzińskim na czele pierwszorzędnej zespołu i na te własnych bogatych dekoracji. W poniedziałek dnia 2-go i we wtorek dnia 3-go zespół artystek teatrów Szyfmanowskich z Marją Pzybyłko-Potocką i Wandą Slemaszkową na czele zaprezentuje głośną sztukę Z. Nałkowskiej „Dom kobiet”. Impreza ta wzbudzi wyjątkowo zainteresowanie.

**— Ogród po-Bernardyński.** Dziś w sobotę dnia 31-go Maja odbędzie się Wielki Koncert Symfoniczny Pod dyr. Prof. Michała Erdenko. Z udziałem słynnej pianistki Diny Golcer (solo). W programie: Bethoven, Wagner, List i inne. Początek o godz. 20-jej.

**— Poranek muzyczny.** Dnia 1 czerwca o g. 13-jej w sali kina Miejskiego Komitet Rodzicielski Szkoły Powszechnej Nr. 20 urządził poranek muzyczny. Dochód przeznaczony na kolonje letnie.

**— Fr Rychłowski w Teatrze Polskim w Paryżu.** Dn. 25 maja odbyło się w Paryżu pożegnalne przedstawienie Teatru Polskiego pod kierownictwem Karola Bendy. Odegrana została komedia St. Kiedrzyńskiego „Wino, Kobieta i Dancing” z gościnnym występem Haliny Bruczojowej i Franciszka Rychłowskiego. Kolonja Polska szczerze wypelniała widownię sympatycznego teatru przy ul. Blanche 19. Wygłoszono liczne przemówienia zarówno pod adresem stałe występujących w Paryżu artystów, kierownictwa, jak i gości, których świętą grę darzono gorącymi oklaskami, oraz mnóstwem kwiatów.

**POLSKIE RADJO WILNO.**

Fala 385 mtr.  
Program:  
**Sobota, dnia 31 maja 1930 r.**  
11.58. Sygnal czasu.  
12.05. Gramofon.  
16.15. Muzyka popularna.  
17.00. Kom. Wil. Tow. Organ. i Kółek Roln.  
17.35. „Z przeżyć ciotki Albinowej monolog regionalny.  
18.00. Audycja dla dzieci.  
18.35. Najnowsze odkrycia z dziedziny asyryjologii”, odcz. wygł prof. F. Bossowski.  
19.00. Transm. nabożeństwa z Krakowa.  
20.05. Transm. koncertu wieczornego.  
23.00. Gramofon.

**102 Sroda Literacka.**

Przed przystąpieniem do programu na ostatniej Srodzie Literackiej na wniosek p. W. Hulewicz zebrani uczyli przez powstanie pamięć s. p. d-ra W. Węslawskiego.

Następnie p. prof. M. Morelowski wygłosił pogadankę na temat „Losy skarbcia koronnego”. Skarbiec koronny polski, wzbogacony hojnym zapisem Zygmunta Augusta, po raz pierwszy doznał uszczerbku już w latach prawie następnych, kiedy mianowicie Zygmunt III Waza część skarbów dał w posagu księżniczce ze swej rodziny. Następnie część skarbcia, przewieziona z Wawelu do Warszawy wywoził Karol Gustaw do Szwecji. Część skarbów wywoził też po swej abdykacji Jan Kazimierz do Francji.

W roku 1792 skarbiec zmieścił 26 insygniów królewskich (5 koron, 5 jabłek, 4 berła, 4 łańcuchy, 4 miecze i 4 tace) oraz 134 przedmiotów pamiątkowych. W roku 1795 Prusacy na rozkaz swego króla wywieźli potajemnie polskie insygnia królewskie do Prus, gdzie 34 z nich zostały stopione lub sprzedane. Pozostały tylko 2 berła, 2 jabłka, 2 miecze, 2 łańcuchy i 1 korona, która jednak jest tylko „prawdopodobnie” koroną polską. Przedmioty pamiątkowe zaginęły tylko częściowo, dużą bowiem ich liczbę uratowali podczas zawieruchy dziejowej Czacki i księżta Czartoryscy. Te uratowane pamiątki znajdują się obecnie na Wawelu i w muzeum ks. Czartoryskich w Krakowie.

Z zachowanych insygniów królewskich tylko część nieznaczną znajduje się w Polsce, reszta zaś znajduje się zagranicą. Komisja rewindykacyjna stara się te pamiątki uzyskać, część też ich do Polski już wróciły.

Korona królewska polska się nie zachowała. Znajdują się natomiast w Polsce 3 korony książęce piastowskie. Dwie z nich, pochodzące z XIII w. zmienione na krzyż, znajdują się obecnie w katedrze na Wawelu. Trzecia korona podarowana Kazimierzowi Wielkiemu przez Andegawenów znajduje się w Plocku, jako korona na posagu św. Zygmunta, króla. Ostatnio do Polski wróciły: szczyrbiec, „włócznia św. Maurycego”, chorągiew Zygmunta Augusta i insygnia Stanisława Augusta.

Cały szereg insygniów i pamiątek królewskich, m. in. i drugi miecz koronacyjny, znajduje się zagranicą, głównie w Niemczech, dalej Szwecji i Rosji. Odczyt swój p. prof. Morelowski ilustrował licznymi zdjęciami.

**Sport.**

**Wielki z Połpieszki.**

Siódmy dzień wyścigów konnych nie ściągął na plac Połpieszki tych tłumów, które widzieliśmy w pierwszych dniach zawodów. Pomimo pogody i dosyć ciekawego programu trybuna była prawie pusta—zainteresowanie zmalało nie tylko wśród publiczności, ale nawet i wśród niektórych jeźdźców. Jeszcze jeden pozostał dzień wyścigów konnych i potem koniec aż do jesieni.

W biegu myśliwskim za m. strem zwycięży „Tim-Tarzan” p. por. Smitk 19 p. a. p. 2) „Równy” rtm. Chorozewski 4 p. u. 3) „Pocieszny” por. Bartosiewicz 4 p. u.

W gonitwie pierwszej na dystansie 3000 mtr. o nagrodę 900 zł zwycięży „Bakar” rtm. Cierpicki 4 p. u. 2) „Juljusz” J. Ustinow, 3) „Jagienska” chl. st. Kawalec. Totalizator 20 zł.

Gonitwa druga 2.100 mtr., nagroda 600 zł. startuje 4 konie. Bieg mało ciekawy wygrywa po zwycięż walce „Elborus” przed „Gryfem” i „Betiną”. Kasa totalizatora płaci 19 zł. 13 zł.

Gonitwa trzecia z płotami 3.200 mt. o nagrodę 1.500 zł. im. F. Jurjewicza. Start tuż przed trybuną. Pięć koni ustawia się w równą linję by za chwilę wyciągnąć się i walczycy o każdy metr trasy „Pan Leon” gniady ogier druga przeszkodzie bierze pierwszą, „Bebuś” idzie ostatni, a jeździec „Bostona” fika koźla na ziemię, zaś koń ucieka w las.

Tymczasem zaś o pierwsze miejsce wale „Bebuś” nadrabia utracone metry i zagraża poważnie „Panu Leonowi”, który wpada już na metę. 1) „Pan Leon” por. Juściński, 2) „Bebuś” J. Ustinow, 3) „Igor” chl. st. Kawalec. Totalizator płaci 20 zł., fr. 17, za „Bebusia” placą 27 zł.

Gonitwa czwarta z przeszkodami jest najciekawszym biegiem dnia. „Wolynianka” siwa sympatyczna klacz o pięknej karbowanej grzywie prowadzi bieg „Blue-Mountain” z tyłu w drugiej grupie goni „Polish” i „Japonka”. Pod lasem „Monitor” (3) dochozi do „Wolynianki” lecz ta śliznie mu ucieka, ale coż przeszkodził ją bokiem i sędziowie dyskwalifikują „Wolyniankę”, która wpada pełnym galopem na metę. Pierwszeństwo zdobywa „Blue-Mountain” por. Maluski, 2) „Japonka” por. Donner. Totalizator—24 zł., fr. 17, za „Japonkę” placą 52 zł. we fr.



**Nasi milusińscy!**

Matka cieszy się swym dzieckiem i ze smutkiem myśli, że szybko mijające lata zmieniają rozkoszne „Bobo” w dorosłego człowieka. Mysląc o tych matkach, Towarzystwo Kodak wprowadziło nową kamerę „Hawk-Eye Kodak” z prawdziwym anastygmatem F: 6,3 za cenę zł. 100.—

**Przeżycia waszych dzieci utrwalajcie kamerą „Kodak”**

z anast. F: 6,3 za zł. 100.—

Słońce może się skryć za chmurami, dziecko może się kręcić niespokojnie, ale kamerą „Hawk-Eye Kodak” za zł. 100.— matka może fotografować z całą pewnością, że za dwadzieścia lat „Bobo” uśmiechnie się tak samo jak w chwili obecnej z doskonałego zdjęcia „Kodak”.

**Zniżka cen na wiele modeli.**  
3 warunki konieczne do dobrego zdjęcia  
Kamera „Kodak”, błona „Kodak” i papier „Azura”.  
Kodak Sp. z o. o. Warszawa, plac Napoleona 5.

Gonitwa piąta płaska na dystansie 2100 mtr. o nagrodę 600 zł. kończy siódmy dzień wyścigów. „Gizela” nerwowa na starcie parę razy staje dęba i wierzga nogami „Eskorta” zrywa się ze startu i prowadzi bieg lecz nie na długo gdyż „Pandatarja” dochodzi i mija ją mając za sobą „Alfę II”. 1) „Pandatarja” J. Raniewicz, 2) „Eskorta” Kondraciak. 3) „Alfa II” J. Bryk. Totalizator ustanawia rekord dnia wyplacając 74 zł., fr. 29 zł., za „Eskortę” placą 38 zł.

W niedzielę ostatni loteryjny dzień zawodów.

**Uwaga A. Z. S!**

Komisja Sportowa Sekcji Wioślarskiej A. Z. S. uprasza wszystkich swych członków o konieczne przybycie na przystań wioślarską dnia 1 czerwca (niedziela) o godzinie 9 rano by wspólnie udać się do kościoła św. Piotra i Pawła na Mszę św., a potem wziąć udział w uroczystościach otwarcia sezonu wioślarskiego.

Wioślarzy biorących udział w defiladzie obowiązuje strój klubowy.

**Z kraju.**

**Naprawa dróg i szos.**

W związku z przyjazdem w drugiej połowie czerwca r. b. Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na Wileńszczyznę, poszczególnym sejmiki oraz władze powiatowe w przyspieszonym tempie budują i naprawiają drogi i szosy.

Na cel ten sejmiki wileńskotrocki, oszmiański, święciański, dzisieński i postawski otrzymały 125 tys. zł. d.

**Rozmiary kłeski żywiołowej w woj. Nowogródzkim.**

Z Nowogródka piszą: W Związku z kłeską gradobicia, która nawiedziła powiaty województwa nowogródzkiego ustalono już wysokość strat. Komisje szacunkowe po dokonaniu na miejscu oględzin szkód obliczyły co następuje: Uległo zniszczeniu: w pow. stołpeckim 6.700 ha oziminy i 3.740 ha jarych, w baranowickim 5.300 ha oziminy i 3.700 ha jarych. Okazuje się, że straty są znaczniejsze niż pierwotnie szacowano i kłeska nawiedziła również, jakkolwiek w mniejszym stopniu, powiaty nowogródzki (zniszczonych 1.454 ha oziminy) i nieświeżki (800 ha oziminy). Rozmiar szkód wyraża się w cyfrze 4.500.000 złotych, a jeżeli się uwzględni zniszczenie sadów i 80 budynków straty osiągają cyfrę 4.700.000 zł. Akcja pomocy ze strony władz rządowych wyraziła się w pierwszym momencie udzieleniem przez Państwowy Bank Rolny (staraniem wojewody Bieczkowskiego i posłów Rdultowskiego i Taurugińskiego) 200.000 złotych na pomoc kredytową dla drobnych rolników oraz przyznaniem przez Ministerstwo Rolnictwa 15.000 zł. na zapłacenie „0/0” od tych pożyczek. Niezależnie od tego Bank Gospodarstwa Krajowego postanowił wysygnąć 200.000 zł. na doraźną pomoc dla większej własności, która ucierpiała skutkiem kłeski gradobicia. Część tej sumy już przekazano Wileńskiemu Oddziałowi Banku Gosp. Krajowego. Niezależnie od tego wystosowany został memoriał do władz centralnych z prośbą o wyasygnowanie jaknajśpieszniejsze doraźnych zapomóg dla rolników najbardziej poszkodowanych, w wysokości 20 0/0 strat. Memoriał zawiera zatem szereg wniosków w sprawie ulg kredytowych, w sprawie ulg w opłatach podatków, rozłożenia ich na raty—przedewszyst-

kiem w powiatach stołpeckim i baranowickim. Memoriał zabiega również o przyznanie zasiłków w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej.

**Dukszty pow. Święciańskiego.**

W sobotę dn. 24 b. m. J. E. ks. biskup K. Michalkiewicz odbył wizytację kościelną kaplicy w m. Dukstach. Starodawnym zwyczajem, podobnie zresztą jak i w innych miejscowościach, J. Ekscelencje spotykali i witali przedstawiciele różnych instytucyj. Witano starsze społeczeństwo — władze, wojsko, kolejarze, kupcy, nawet żydzi, witany też dzieci — miejscowa szkoła powszechna i szkolna drużyna harcerek. Nie było natomiast młodzieży.

Czyżby tej młodzieży w Dukstach nie było? Trudno w to uwierzyć.

Młodzież w Dukstach w przeważającej liczbie — katolicka jest nawet zorganizowana w Związku Strzeleckim. Często można słyszeć o zamierzeniach strzelców i widzieć ich występujących zbiorowo w różnych okolicznościach, dlategoż to ich zabrakło przy spotkaniu swego pasterza, którego nawet żydzi witali.

W innych miejscowościach podobno Związek Strzelecki spotykał i witał biskupa — Dukzty się tylko wyróżniły. Cóż to spowodowało, że katolicka młodzież nie wzięła udziału w spotkaniu swego pasterza? Co? Prosimy bardzo, może kierownictwo „Strzelca” w Dukstach łaskawie zechce udzielić wyjaśnień.

**KRONIKA LIDZKA.**

**Zawody piłkarskie w Lidzie**

W niedzielę 25 maja został rozegrany mecz piłkarski o mistrzostwo klasy „A” Okręgu Wileńskiego pomiędzy drużynami W. K. S. 77 p. a. K. S. „Ognisko” mistrzem klasy „A” Okręgu Wileńskiego. Zawody zakończyły się wynikiem 3:1 na korzyść Ogniska.

**Z ostatniej chwili.**

**Hipotekowanie nieruchomości kościelnych.**

WARSZAWA, 30.V. (Pat). W Prezydium Rady Ministrów odbyła się wczoraj konferencja w sprawie hipotekowania nieruchomości kościelnych. W konferencji tej wzięli udział delegaci rządu, wyznaczeni na podstawie rozporządzenia o wypisywaniu do ksiąg hipotecznych praw własności polskich osób prawnych kościelnych i zakonnych. Na konferencji ustalono wytyczne działalności delegatów oraz udzielono im wskazówek technicznych. Z województwa wileńskiego uczestniczył delegat rządu dla arcybiskupstwa wileńskiego i djecezji pińskiej, radca województwa p. Michał Pawlikowski.

**Konferencja dziennikarzy państw bałtyckich.**

RYGA, 30.V. (Pat) W dniu dzisiejszym otwarta została przez przewodniczącego lotewskiego związku dziennikarzy Skalbego konferencja dziennikarzy państw nadbałtyckich, w której wzięło udział 17-tu przedstawicieli Danii, Finlandji, Lotwy, Litwy, Niemiec, Polski, Szwecji i w. m. Gdańska oraz sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy Valot. Zapowiedziany jest również udział przedstawiciela Norwegii. Mowę powitalną wygłosił prezes rady ministrów i minister spraw zagranicznych Celmsz. W imieniu Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy przemawiał sekretarz generalny Valot. Obrady konferencji potrwać 3 dni.



**Kronika policyjna.**

— Pierwsza ofiary kąpieli w Wilji. W dniu 26 b. m. podczas kąpieli na prawym brzegu rzeki Wilji pomiędzy Tuskulanami, a mostem strate-

gicznym utonął Szarejko Paweł, lat 21, zam. przy ul. Cheimskiej Nr. 48. Związek dotychczas nie odnaleziono. — **Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.** W dniu 26 b. m. Kobis Władysław, Plutonowa Nr. 8, spadł przy spo-

ządzaniu rusztowania z wysokości 3 metrów. Wskutek upadku złamał 1 żebro w lewym boku. Pogotowie Ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło Władysława Kobisa w stanie niezagrażającym życiu do szpitala św.

skóba. Kobis był zatrudniony przy renowacji domu 35 przy ul. Kalwaryjskiej. — **Znowu przejechana przez autobusy.** W dniu 25 b. m. szofer Paweł Zygmunt, Krakowska Nr. 57, prowadząc taksówkę Nr. rej. 14499 przy

zbiegu ulic Mickiewicza i Wileńskiej najechał na przechodzącą w tym czasie przez jezdnię Żukowska Marja, Kalwaryjska 49. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez Pogotowie Ratunkowe Żukowska o własnych siłach udała się do

domu. — **Podrutek.** W dniu 26 b. m. przy ul. Golebkiej znaleziono podrutek płci męskiej w wieku około 1 miesiąca. Podrutek umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

# Dla Elektrowni

Najpewniejszy, najekonomiczniejszy i najdogodniejszy silnik

**„Deutz“** Pionowe i poziome SILNIKI NA GAZ SSANY z koks, drzewa, odpadków drzewnych, torfu i węgla.

## Silniki Diesela

Pionowe i poziome, czterosuwne i dwusuwne (z pompą płuczną).

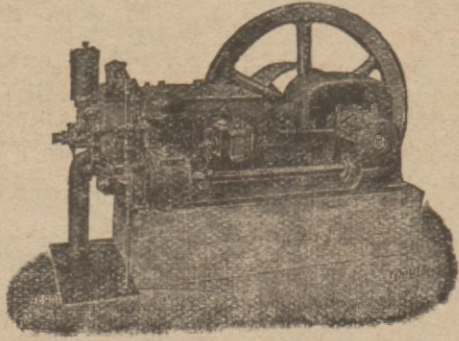
## Silniki „Deutz“

mogą być przystosowane dla pracy ropą jako „Diesel“ i na paliwa twarde jako silniki na gaz ssany.

**A. KAWENOKI, inżynier**

BIURO TECHNICZNO - HANDLOWE

WILNO, WIELKA 66, tel. 13.80 i 10-47.



### Miejski Kinematograf

Sala Miejska ul. Ostrobramska 5

Od dnia 30 maja do dnia 3 czerwca 1930 **„BIAŁE PIEKŁO“** dramat w 10 aktach. Wzruszająca tragedia istot szukających szczęścia i ukojenia pośród niebosiężnych i bezkresnych lodowców. W rolach głównych: **Leni Riefenstahl, Gustaw Diessi, Ernest Petersen**, oraz znany łotkin **Etnest Udet**. Reżyserja: **Gustawa Papsta—tryumf i cud techniki i gry filmowej**. Kasa czynna od godziny 5 m. 30. Początek seansów od godziny 6-ej. Następny program: **„Marsz Radeckiego“**.

### PIERWSZY DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „HELIOS“

ulica Wileńska № 38.

Dziś! Przebój dźwiękowy. UWAGA! Seanse o godz. 4-ej i 5.30 po cenach znacznie niższych **Balkon 60 gr. Parter 1 zł.** Spiew—Muzyka—Tańce. Najpiękniejsza gwiazda Ameryki, czarująca **BILLIE DOVE** i ulubieniec kobiet **Rod la Rocque** w swej **Prawo Meża** najnowszej kreacji **NAD PROGRAM: Rewel. atrakcja śpiewna występ wszechśw. sławy śpiewaka Martineilli** Początek seans. o g. 4, ostatni s. o g. 10.15 w. Seansy o godz. 4-ej i 5.30 po cenach niższych **Balkon 60 gr. Parter 1 zł.**

### PIERWSZY DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „HOLLYWOOD“

MICKIEWICZA № 22

Dziś ostatni dzień! Od g. 4. m. 30 do g. 7 ceny miejsc na parterze od 80 gr. Dziś! Cztery gwiazdy w jednym dźwiękowym obrazie **Clive Brook, William Powell, Richard Arlen, Noah Beery** grają, śpiewają, kochają, płaczą, toczą wojnę w filmie osnutym na tle powieści Rudyarda Kiplinga **„Cztery Pióra“** Początek seansów o g. 4 m. 30 ost. seans o g. 10.30.

### KINO-TEATR „LUX“

ul. Mickiewicza Nr. 11.

DZIŚ! Wznowienie największego arcydzieła Polskiego **„POLICMAJSTER TAGIEJEW“** podług głośnej powieści **Gabrieli Zapolskiej**. W rolach głównych: **Bogusław Samborski, Marja Bogda, Nora Ney, Zbyszko Sawan, J. Marr, E. Bodo** i inni. Początek o godzinie 1. Ceny od 40 gr.

### Kino Kol. „OGNIŚKO“

(Obok Dworca Kolejowego)

Dziś i w dnie następnego Największy tragik świata **EMIL JANINGS** w potężnym współczesnym dramacie życiowym w 10 przedstawił wyjątkowym naturalizmem moralnego i religijnego człowieka, który dzięki kobiecie popelnia wiarołomstwo, kradzież, zabójstwo i ciężko pokutuje. Początek seansów o godz. 6 w niedzielę o g 4 p.

### Kupno Sprzedaż

Do sprzedania po renowacji samochody półciężarowe, zarejestrowane. Jagiellońska 7, Asunowicz. 424—s1

Do sprzedania szczenięta wyżyły rasy angponter. W. Pohlanka 6, m. 18. 408—s1

Do sprzedania fotel-wózek dla dorosłego niezdolnego fizycznie. Skopówka 5 u dozorcy, 434—s1

Do sprzedania platforma lekka dla ogrodnika lub browaru. Kalwaryjska 16 II. 435—s1

Do sprzedania PLAC obszaru około 900 sąż kw. z zabudowaniami drewnianymi na przedmieściu miasta Wilna. Dowiedzieć się: Wilno, Zawalna 7 m. 1 od 5-7 wieczorem.

### Mieszkania i pokoje

Pokój umeblowany odremontowany ze wszelkimi wygodami do wynajęcia Ofiarra 2 m. 14. 393—0

Mieszkanie o 5 pokojach do wynajęcia od 1 VI r. b. Popowska Nr. 16—3. 2407—1

Pokój do wynajęcia dla samotnego(ej) ul. Rd. Mickiewicza d. 22 m. 23. 389—0

Pokój umeblowany z opalem i światłem elektrycznym za 40 zł. miesięcznie do wynajęcia. W mieszkaniu jest telefon. Trocka II, m. 9. 410—s1

### Sprawy majątkowe

MAJĄTEK UPRZEMYSŁOWIONY obszaru około 120 ha, z b. dobrą komunikacją do Wilna, sprzedamy tanio i na dogodnych warunkach. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. 104-0-f

### Pożyczki

w różnych walutach i sumach na pewne zabezpieczenie udzielimy szybko i dogodnie. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. 108—0

### Dochód i %

ma każdy zapewniony przy lokowaniu oszczędności za pośrednictwem Wileńskiego Biura Komisowo-Handlowego, Mickiewicza 21, tel. 152. 108—0

### KAŻDĄ SUMĘ

gotówki w dolarach, rublach i złotych obiegowych lokujemy na dobre oprocentowanie u osób odpowiedzialnych.

Dom H-K. „Zachęta“ Mickiewicza 1, tel. 9-05. 178—s0

### Do Gospożyn dbających o czystość mieszkania!!!

Japońska fabryka Azumi i K-o w Osako wypuściła na rynek udoskonalony proszek „KATOL“ w złotych pudełkach, który jest nieco droższy od poprzedniego wyrobu Katolu w niebieskich pudełkach, lecz za to wielokrotnie mocniejszy i radykalnie tpi: muchy, mole, komary, pchły, wszy, plaskawy, prusaki, mrówki, mszyce na roślinach pokojowych, ogrodowych i w inspektach.

Dzisiaj walka z robactwem domowym nie stanowi wielkiej trudności. Kupcie pudełko Katolu i będziecie mieli spokój oraz czystość w domu, a szczególnie unikniecie chorób jak to: malarji, tyfusu, i innych.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.

### Potrzebny spółnik - spółniczka z kapitałem od 3,000 zł. do pierwszorzędnej interesu. Reflektujących na powyższe ogłoszenie proszę o pozostawienie adresu w Biurze „Polkres“, Królewska 3 dla „GINTARA“.

### PRACA

Poważna Instytucja poszukuje solidnych zastępców do sprzedaży losów państwowych na raby. Płacimy 25 procent więcej niż konkurencja. Początkujących pouczamy. Poważne zgłoszenia: Lwów, skrytka 271 349-14

### MASZYNISTKA

ze świadectwami, poszukuje posady. Zna język niemiecki, ul. Krakowska Nr. 56 — 3. Marja Bilkówna. 421—s1

### UWAGA!

Energiczni, inteligentni młodzi ludzie znajdą pracę przy akwizycji. Zarobek duży. Tylko potrzeba wytrwałości i pracy—Zgłoszenia Biuro Reklamowe Grabowskiego Garbarska 1. 4—5 p.p.—s1

Nagrodzone na 1-ch Targach Północnych i Wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Wilnie — 1928 r. **WIELKIM ŻŁOTYM MEDALEM.**

Najlepsze instrumenty GEODEZYJNE: Teodolity, niwelatory, astrolabje, goniometry, planimetry i ect.

**GUSTAW HEYDE** Drewno Taśmy miernicze, ruletki i przybory kreślarskie w wielkim wyborze Skład fabryczny w Polsce „OPTYK RUBIN” WILNO, Dominikańska 17, tel. 10-58. Najstarsza firma w kraju (egzyst. od 1840 r.).

**SMAKOSZE PIWA! U W A G A!** JUŻ JEST DO NABYCIA WSZĘDZIE nietykane jeszcze na kresach Światowej sławy **PIWO ŻYWIECKIE** Arcyksiążęcego Browaru w ŻYWCU „ZDRÓJ ŻYWIECKI”, „MARCOWE”, „PORTER” i „ALE”. Reprezentacja na województwo: wileńskie Grodno, Lidę i Wołożyn. — Wilno, Zarzeczna 19. 278—1 o

**LICYTACJA Wileński Lombard „KRESOWJA“** Wilno, Hetmańska 1 (róg Wielkiej 53), tel. 722, podaje do ogólnej wiadomości, że 10 i 11 Czerwca r. b. o godz. 4 p. p. odbędzie się w lokalu lombardu licytacja niewykupionych i nieprolongowanych zastawów od № 1 do № 69100. UWAGA! W dniu licytacji prelatat N-rów licytacyjnych lombard nie będzie przyjmować

**LETNISKA.** Letnisko 2 i 3 pokoje 5 km. od m. Wilna. Las, rzeka. Komunikacja co pół godziny autobusem. Dowiedzieć się: Zygmuntowska 4, m. 5 od g. 4 do 6 p.p. 529—s2

**PENJONAT** w suchej, zdrowej, pięknej miejscowości — sponowny las, rzeka (5 km. od Wilna autobusem). Wiadomość: Mickiewicza 62a m. 5; godz. 18 — 20. 433—s2

**LETNISKA** z 4, 3, 2 pok. z kuch. w Nowej Wilejce ul. Letnia 33 w lesie o 5 m. od stacji i od autob. są do wynajęcia. Dowiedz. Królewska 9, m. 2, tel. 14—16. 431-s1

**LETNISKA** z utrzymaniem w majątkach ziemskich w Nowogródzkiem i Wileńskim województwie. Informacje: Wilno, Rd. Mickiewicza 23, Biuro Techniczne „Inż. Kiersnowski i Krutołek S-ka tel. 5-60. 289—s0

**HEMOROJDY** STAN ZAPALNY KRWAWIENIE SWEDZENIE USUWA **HEMORIN KLAWE**

**WŁOSÓW WYPADANIE, ŁUPIEŻ, ŁYSIENIE USUWA** „Esencja CHINOWO-CHMIELOWA” i „Mydło CHINOWO-CHMIELOWE” z (Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka GASECKIEGO, ul. Freta Nr. 16. Wyzd. Zdr. Publ. Nr. 154.

**AKUSZERKI** **AKUSZERKA Marja Laknerowa** Przyjmuje od godz. 9 do 7 w., Kasztanowa 7 m. 5. WZP69

**ZGUBY** **ZGUBIONO** znak rowerowy Nr. 455 na rok 1930 — un. się. 422—s0

**Zgub. znak rowerowy** Nr. 564 na imię Leona Mieczysława — un. się. 419—s0

**Zgubiono znak rowerowy** Nr. 1519 na imię Dzdzisława Pogorzelskiego — un. się. 413—s0

**Zgub. ks. wojskową** za Nr. 6544 oraz kartę mob. wyd. przez P.K.U. Wilno na imię Józefa Chojnackiego, zam. przy zaul. Caryczyńskim 2 — un. się. 412—s0

**Zgubiono 450 dolarów** między innymi banknoty za numerami 100 dolarów Nr. 1642785, 50 dolarów Nr. 1337875. Uczciwego znalazcę błagam o zwrot chociażby część pieniędzy; maj. Lubowa, gm. Rzesz. Pietruszewicz Edward. 414—s0

**MIECZYSLAW ŻEJMO** WILNO, MICKIEWICZA 24, Tel. 161.

**GRUŁENI PŁUC** Grułen płuc jest nieubłaganą i coraz częściej, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosuj p. p. Lekarskie „Balsam Thiocolan—Age“ który ułatwiając wydzielanie się płucnicy wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki 711—29 o

**RÓŻNE** **Znaleziono korale.** Odebrać: Mickiewicza 19, m. 16 od 11—5 pp. 416 s0

**Poszukuję współnika** z kapitałem 1000 zł. oraz zdolnego agenta. Cicha 3, Hadryszewski. 409—s1

Idealny odbiór dalekich stacji nadawczych — to zaleta aparatów TELEFUNKEN.

# TELEFUNKEN 40

najbardziej rozpowszechniony ekranowany odbiornik na Europę z automatycznym dostrajaniem

oraz głośnik **Arcophon 5.**

Doskonały odbiór wszystkich dostępnych stacji europejskich bez anteny zewnętrznej. Prosta obsługa! 175—0 o **Wielka wydajność!**

**TELEFUNKEN**

Najstarsze doświadczenie.—Najnowsza konstrukcja.

**NIE DECYDUJECIE SIĘ NA KUPNO APARATU FOTOGRAFICZNEGO PRZED OGLĄDNIĘCIEM WIELKIEGO WYBÓRU APARATÓW FOTOGRAFICZNYCH**

# Busch Voigtländer Leiss Ikon

JAK RÓWNIEŻ WSZELKICH ARTYKUŁÓW FOTOGRAFICZNYCH W SKŁADZIE FABRYCZNYM „OPTYK RUBIN“ WILNO, UL. DOMINIKAŃSKA № 17, Tel. № 10-58. NAJSTARSZA FIRMA W KRAJU (EGZYST. OD R. 1840).

**HEMOROJDY!**

Czopki „Varicol“ Gaseckiego (z hemoroidalną „Kogutkiem“) usuwają ból, swędzenie, pieczenie, krwawienie, zmniejszają guzy, kłaki. — Sprzedają większe apteki

**NAJKORZYSTNIEJ** kupuje się towary gwarantowanej dobroci u **Głowińskiego**. — Polecamy różne nowości sezonowe, markizety, jedwabie, satyny, perkalę, oraz pończochy i skarpetki modne. **Uwaga — Wileńska 27. — 1 o**

**NAUKA** **UDZIELAM** korepetycji szykują do matury od 3—3 Mickiewicza 19—31 420—s3

**DRUKARNIA I INTROLOGATORNIA** „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO“ WILNO, UL. MOSTOWA № 1 Telefon 12-44. **PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY** w zakresie drukarstwa i intrologatorstwa wchodzące.

Westchnienie! — Chciałbym mieć 10,000 zł. dług! — Człowieku, chyba zawarował! — Nie, tylko mam aż 20,000 zł. dług!

Słuszne pytanie. — Tatusiu, jak się to dzieje, że codziennie zdarzy się tylko tyle ile się zmiesz w gazecie?